

NIEPODLEGŁOŚĆ I PAMIĘĆ
2025, nr 3 (91)

Marzena Jaworska

Muzeum Niepodległości w Warszawie

ORCID: 0009-0006-8294-4516

Wanda z Wolskich Umińska (1841–1926)

Słowa kluczowe

Wanda Bronisława z Wolskich Umińska, Entuzjastki, Powstanie Styczniowe, Towarzystwo Oświaty Narodowej, weterani 1863 roku, rewolucja 1905–1907, działalność charytatywna, X Pawilon Cytadeli Warszawskiej

Streszczenie

Wanda z Wolskich Umińska, uczestniczka Powstania Styczniowego, kurierka Rządu Narodowego, organizatorka pomocy więźniom politycznym i ich rodzinom, opiekunka sierot. Prowadziła działalność oświatową wśród włościan, dostarczała na wieś nielegalną literaturę. W Warszawie prowadziła dom ludowy. Potrafiła skupić wokół siebie i wciągnąć w działalność społeczną ludzi nauki, kultury i literatury. Podczas rewolucji 1905–1907 organizowała pomoc dla więźniów. Przed wybuchem I wojny światowej oddana była pracy na rzecz dzieci z ubogich rodzin, wspierając organizowanie dla nich kolonii letnich. Rękopisy jej wspomnień znajdują się w kilku bibliotekach naukowych w kraju i za granicą. W Muzeum Niepodległości przechowywana jest jej kolekcja fotografii.

Weteranka powstania 1863–1864

„Czcigodnej weterance i czynnej uczestniczce walk o niepodległość Polski zasyłam wyrazy uznania dla jej niestrudzonej pracy, pełnej poświęcenia i cichych zasług dla utrzymania ducha narodowego”¹. Sło-

¹ J. Załączny, *Wanda Umińska (1841–1926). Biografia aktywistki, patriotki, strażniczki sumień*, [w:] *Biografie godne pamięci*, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Warszawa 2020, s. 209, <http://archiwum.muzeum-niepodleglosci.pl/wp-content/uploads/2020/11/Biografie-godne-pami%C4%99ci-26.11.2020-internet.pdf>, [dostęp: 01.02.2025].

wa te skierował do Wandy Umińskiej Józef Piłsudski w depeszy z 1925 roku, z okazji obchodzonego przez nią jubileuszu, podczas którego odznaczona została Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta. Nie oddają one w pełni wszystkich zasług i podejmowanych przez nią inicjatyw, w szczególności na polu długoletniej działalności społecznej. Jedno jest pewne, była aktywna do ostatnich miesięcy swojego długiego życia. Pomimo różnych trudności, nigdy nie poddawała się. Bolesław Prus zaliczył ją do „ludzi idei”, czyli „takich, którzy postawiwszy sobie jakiś użyteczny cel, pracują nad nim całe lata”, stawiając Umińską w jednym rzędzie m.in. ze Stanisławem Markiewiczem, założycielem Kolonii Letnich dla Dzieci, Samuelem Dicksteinem, wybitnym naukowcem pochodzenia żydowskiego, Konradem Prószyńskim „Promykiem” działaczem oświatowym, pisarzem, wydawcą „Gazety Świątecznej” czy Bronisławem Chlebowskim, historykiem literatury, wydawcą, współautorem monumentalnego *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*².

O jej wyjątkowej niezależności i popularności pisał w 1925 roku na łamach „Kuriera Warszawskiego” Jan Kazimierz Król: „(...) W. Umińska szła przeważnie swoją własną drogą, trochę na uboczu od jawnie działających zrzeszeń oświatowych, społecznych czy filantropijnych, choć nawet nie dzieliły jej od nich względy ideowe. Należała bowiem do tych żądzą czynów przejętych ludzi co nie czekając na sformułowanie programów ani na podniety ze źródła zbiorowości wypływające, umieją zawsze w swej myśli jasnej i gorąco bijącym sercu odnaleźć nakaz do ofiarnego działania praktycznego”³.

Sama Umińska na kartach pamiętników i wspomnień zdawkowo pisze o swojej działalności podczas powstania, jak i o późniejszej aktywności. Sceptycznie odnosiła się do pomysłu przyznania kobietom 1863 roku miana bohaterek: „Dla mnie – jak pisała do Marii Bruchnańskiej – równie większym bohaterstwem jest cicha, długa, moralna praca, która w naszym położeniu jest bardzo potrzebna. (...) Naturalnie, że były heroiczne czyny, ale ich tak na ogół podciągać nie można. Każda robiła to, co mogła i jak mogła, ale ile przy tym było głupstw, nietaktów, śmieszności, to także na uwagę brać trzeba”⁴.

² B. Prus, *Najogólniejsze ideały życiowe*, Jan Fiszer, Warszawa 1905, s. 206.

³ J.K. Król, *Jubileusz zasłużonej działaczki*, „Kurier Warszawski” 1925, nr 19, s. 7.

⁴ L. Michalska-Bracha, *Między pamięcią a historiografią*, Wydawnictwo Uniwer-

Z listów do Bruchnalskiej wyłania się postać skromnej, unikającej rozgłosu i nastawionej na pracę u podstaw kobiety. Jej wrażliwość na kwestie społeczne, umiejętność odnalezienia się w trudnych czasach, miłość do Ojczyzny czyniły z niej osobę nieprzeciętną i przyciągającą uwagę współczesnych. W jej prywatnej i publicznej sferze życia pojawiały się nazwiska znanych działaczy niepodległościowych, publicystów, literatów, artystów i społeczników.

Rodzina

Urodziła się 5 listopada 1841 roku we wsi Jabłonica w Opoczyńskim. Pochodziła z rodziny ziemiańskiej, zasłużonej, patriotycznej, ale zubożałej. Jej dziadek Franciszek Wolski, dziedzic majątku Ostalówek pod Opoczmem, najprawdopodobniej służył w wojsku, gdyż tytułowano go majorem. Brat dziadka, Hipolit Wolski (1790–1836) był żołnierzem armii Księstwa Warszawskiego i uczestniczył w wyprawie Napoleona na Moskwę. Ojciec, Fortunat Wolski i jego brat Aleksander byli uczestnikami Powstania Listopadowego. Za udział w nim Fortunat został odznaczony krzyżem *Virtuti Militari*. Także jej matka – Izabela z Kaniewskich, od 1848 roku uczestniczyła w działaniach konspiracyjnych. I to właśnie ona, zaangażowana w opiekę nad więźniami i zesłańcami syberyjskimi, wpoila córce wielki patriotyzm i potrzebę reagowania na potrzeby innych⁵.

Nie tylko wychowanie w rodzinie, ale także edukacja miały ogromny wpływ na dalsze życie Wandy oraz podejmowane przez nią inicjatywy i działania. Po zdobyciu wykształcenia domowego, gdzie uczyła ją matka, ukończyła pensję prowadzoną przez Paulinę Krakowową, a następnie szkołę sióstr Sakramentek w Warszawie (1855–1857).

W wieku siedemnastu lat, kilka miesięcy po śmierci matki, w 1858 roku poślubiła absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu – Józefa Umińskiego, który zapewnił młodziutkiej i pozbawionej środków do życia dziewczynie

sytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2011, s. 245; E. Noiński, *Aktywność społeczna Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926) w świetle jej wspomnień i zapisków pamiętnikarskich*, s. 86, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/10246/1/E_Noinski_Aktywnosc_spoleczna_Wandy_z_Wolskich_Uminkiej.pdf [dostęp: 02.03.2025].

⁵ Fortunat i Izabela doczekali się trzech córek: Józefy, Pelagii i Wandy oraz syna Mieczysława.

stabilizację, bezpieczeństwo oraz wspierał Wandę we wszystkich jej działaniach. W mieszkaniu Umińskich odbywały się zebrania kółek konspiracyjnych. Wkrótce działalność pomocowa stała się sensem jej życia.

Powstanie Styczniowe – „ciche bohaterki”

Początek tej działalności przypadł na czasy manifestacji patriotyczno-religijnych, poprzedzających wybuch powstania 1863 roku. W Warszawie zetknęła się z Entuzjastami, w tym z Narcyzą Żmichowską, co miało wyraźny wpływ na jej działalność patriotyczną i dalsze zaangażowanie społeczne. Pierwszą manifestacją religijno-patriotyczną, w której brała udział, był pogrzeb generałowej Katarzyny Sowińskiej, wdowy po legendarnym obrońcy warszawskiej Woli w 1831 roku, gen. Józefie Sowińskim. To właśnie wtedy, gdy X Pawilon Cytadeli Warszawskiej wypełniony był aresztowanymi za udział w manifestacjach, Umińskiej po raz pierwszy udało się „wedrzyć” za mury zakładu karnego, by nieść pomoc osadzonemu, przekazywać rodzinom informacje o ich najbliższych⁶. Z Cytadelą Warszawską i z aresztowaniami młodziutka Wanda była zaznajomiona od najmłodszych lat. Już jako kilkuletnia dziewczynka przepisywała listy wysyłane do zesłańców syberyjskich, podtrzymujące ich na duchu. W maju 1861 roku w warszawskich uroczystościach żałobnych po śmierci Joachima Lelewela wraz z Narcyzą Żmichowską i Kazimierą Ziemięcką zbierała składki na cele narodowe⁷. Angażowała się w różne kwesty, z których dochód przeznaczano na pomoc więźniom Cytadeli Warszawskiej i ich rodzinom. Umińska w pracy tej wykazywała wyjątkową gorliwość i ofiarność. Potrafiła w bardzo sprytny sposób dotrzeć do żandarmów i strażników więziennych, urzędników i oficerów rosyjskich. Brała także udział w powstaniu, ale niebrojnie. Została kurierką Rządu Narodowego. Jeździła z rozkazami z Warszawy na Lubelszczyznę, pomagała w transporcie broni, przechowywała dokumenty Rządu, pomagała ukrywającym się powstańcom. Jednym z ciekawszych fragmentów jej wspomnień, jest opis wizyty w X Pawilonie Cytadeli w przeddzień egzekucji członków Rządu Narodowego 5 sierpnia 1864 roku. Z innych źródeł wiadomo, że razem z Elizą Brzostowską

⁶ W. Umińska, *Wspomnienia babki 1863 roku spisane dla prawników*, [w:] eadem, *Wspomnienia Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926)*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2020, s. 184.

⁷ J. Załączny, *Wanda Umińska (1841–1926)...*, op. cit., s. 199.

miały uzyskać „za cenę brylantowej broszki”⁸ pozwolenie na widzenie z Romualdem Trauguttem przed jego egzekucją, choć sama Umińska nic na ten temat nie wspomina. Stefania Sempołowska, przyjaciółka Umińskiej, podkreślała po latach w swych wspomnieniach, że Umińska miała bardzo szerokie uprawnienia, „nie tylko wchodziła do cel więziennych, ale towarzyszyła skazańcom do szubienicy”⁹.

„Ukochana Bronia”

Czasy Powstania Styczniowego, to oprócz działalności społecznej Umińskiej, również niespełniona miłość. W tym okresie kwitł jej romans z Adolfem Dygasińskim. Z korespondencji powieściopisarza (zawsze używał drugiego imienia Umińskiej) wynika, że było to bardzo gorące i namiętne uczucie. „Pani Wanda i Adolf to byli ludzie z miliona wybrani, ażeby w największym szczęściu z sobą żyć i dla uszczęśliwienia innych pracować. (...) Ale właśnie im los nie pozwolił się połączyć” – powie po latach Stanisław Mieczysławski, przyjaciel Dygasińskiego¹⁰. Dioniza Wawrzykowska-Wiercichowa pisała, że stosunek Umińskiej do Dygasińskiego „to lata nie tylko skrywanego szczęścia, ale zarazem i wielkiej rozterki duchowej. Wanda znalazła się w trójkącie, z którego nie umiała i nie mogła znaleźć wyjścia. Musiała przecież liczyć się z panującymi wówczas normami obyczajowymi, z własną sytuacją materialną, no i nade wszystko z ówczesną pozycją socjalną kobiety w ogóle”¹¹. Sama Umińska zachowała dyskrecję i nie wspominała o swojej osobistej relacji z powieściopisarzem w żadnej z wersji swoich wspomnień.

„Anioł opiekuńczy ludu”

Niezwykłe ciekawą i mniej znaną, a przez to także mniej docenianą kartę w działalności Umińskiej stanowią czasy popowstaniowe. Były to lata pełne przeróżnych inicjatyw. „(...) Powstanie upadło, ale cytadela nie

⁸ Według relacji wnuka Elizy Brzostowskiej, doktora Andrzeja Korsaka. Informacja za: Z. Zbyszewska, *Ministerstwo polskiej biedy. Z dziejów Towarzystwa Opieki nad Więźniami „Patronat” w Warszawie 1909–1944*, PIW, Warszawa 1983, s. 20–21.

⁹ S. Sempołowska, *W więzieniach*, PIW, Warszawa 1960, s. 92.

¹⁰ D. Wawrzykowska-Wiercichowa, *Z umiłowania. Opowieść biograficzna o Wandzie z Wolskich-Umińskiej (1841–1926)*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1973, s. 394.

¹¹ Ibidem, s. 378.

opustoszała. Bywali tam coraz nowi ludzie: członkowie różnych partii, wyznawcy różnych religii, przedstawiciele różnych sfer. Wszyscy dążyli do niepodległości Polski. Umińska czuwała nad nimi zawsze”¹². Kontynuowała działalność charytatywną, została jedną z opiekunek warszawskich więźniów, które zwane były Kumami. Kobiety zbierały pieniądze, żegnały wyprawianych na Sybir, zabiegały o złagodzenie kar, przygotowywały i wysyłały paczki oraz listy na Syberię. Te listy – jak uważała Umińska – mogły łagodzić samotność, dodawać otuchy i podnosić na duchu.

Za jeden z powodów klęsk zrywów niepodległościowych uznała bierność chłopów wynikającą z ich nieświadomości narodowej i braku zainteresowania sprawami ojczyzny. Kolejny cel, jaki sobie postawiła, to rozbudzenie uczuć patriotycznych wśród włościan „(...) była może jedną z pierwszych, która wyczuła, czym jest lud i jaka w nim spoczywa siła. Z całym zapałem oddała się budzeniu w nim uczuć narodowych, podnoszeniu moralnemu i szerzeniu wśród niego oświaty”¹³.

Prowadziła na Starym Mieście w Warszawie gospodę ludową, w której wydawano herbatę przybywającym na targ chłopom. Gospoda pełniła w rzeczywistości inne funkcje, była miejscem uświadamiania włościan oraz kolportowania i upowszechniania w ich środowisku odpowiedniej, patriotycznej literatury.

Po zlikwidowaniu gospody założyła sklep z wyrobami przemysłu ludowego, w którym sprzedawała m.in. lalki ubrane w stroje regionalne. W pokoju za sklepem odbywały się nielegalne zebrania założycieli Towarzystwa Oświaty Narodowej. Współpracowała z Towarzystwem w przekazywaniu na wieś *Elementarza ściennego* wydanego w 1875 roku przez Konrada Prószyńskiego „Promyka”. Jak pisała Wanda Pławińska: „sklep bywał pusty, ale za to w pokoiku za sklepem było pełno interesantów ideowych, tak wiejskich, jak i miejskich, na których zawsze czekała gorąca herbata, co naturalnie nie przysparzało dochodu”¹⁴.

Drugim miejscem spotkań było jej mieszkanie, pełniące rolę salonu, w którym dyskutowano o formach i sposobach pracy nad uobywatelnieniem ludności wiejskiej. Do stałych bywalców „saloniku” Umińskiej należeli znani działacze, tacy jak: Mieczysław Brzeziński, Władysław

¹² Z. Findeisenówna, *Opiekunki więźniów. Matylda Wrede i Wanda Umińska*, „Polski Czerwony Krzyż. Centralny Organ PCK” 1931, r. 11, nr 7, s. 204.

¹³ W. Bielska, *Uczczenie zasług Wandy Umińskiej*, „Zorza” 1925, nr 2, s. 14.

¹⁴ W. Umińska, *Wspomnienia Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926)*, oprac. L. Michalska-Bracha, E. Noiński, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2020, s. 21.

Grabiński, Bolesław Hirszfeld. Częstoymi gośćmi byli młodzi artyści malarze: Józef Chełmoński, Stanisław Witkiewicz, Adam Chmielowski, a także medycy: Adam Chełmoński czy Edward Zieliński¹⁵.

Umińska docierała także do wiejskiej młodzieży na Kurpiach, Podlasiu, Lubelszczyźnie, w okolicach Łowicza i Opoczna. Była przekonana, że nie agitacja polityczna, której unikała, ale podniesienie moralne ludu, budzenie w nim szlachetnych idei pozwoli na skuteczną edukację patriotyczną młodzieży wiejskiej. Oddziaływała nie tylko przez nauczanie, starała się nawiązać osobiste kontakty, a potem wysyłać na wieś zaufanych ludzi, aby kontynuowali jej pracę. Otaczała opieką nauczycieli ludowych, zachęcała do pracy oświatowo-społecznej.

Z okazji odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie rozdawała nauczycielom wiejskim materiały do prowadzenia prelekcji o poecie, namawiała do organizowania tajnych obchodów mickiewiczowskich. W 1894 roku, w setną rocznicę Powstania Kościuszkowskiego w jednym z domów ludowych w Nowym Mieście zorganizowano spotkanie i zjazdy chłopskie, podczas których z inicjatywy Umińskiej rozdawano zebrany portrety Naczelnika Kościuszki i wydrukowany tekst jego życiorysu oraz *Uniwersału Połanieckiego*.

Za swoją działalność w 1904 roku otrzymała chatę we wsi Wymysłów pod Nałęczowem. Przekazała ją potem Towarzystwu Popierania Przemysłu Ludowego z przeznaczeniem na szkołę ogrodniczą.

Pomoc kobietom kryminalistkom

„Nie chciałam być bez zajęcia, zaczęłam pracować nad więźniami – kryminalistami” – pisała¹⁶, „(...) dobrym słowem i łagodnym obejściem złodziejki i zbrodniarki dźwignąć usiłowała”¹⁷. Sama kilkakrotnie za swoją działalność trafiała do więzienia. W 1864 roku została aresztowana i uwięziona w Janowie Ordynackim, potem w 1891 roku zamknięto ją w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej, a w 1892 roku w więzieniu na Zamku w Lublinie. Wcześniej wraz z Narcyzą Żmichowską odwiedzała wielokrotnie więźniów w Cytadeli Warszawskiej i w więzieniu przy Pawiej. Jak pisze Jolanta Załęczny¹⁸ – te wizyty w połączeniu z pobytem

¹⁵ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z umiłowania...*, op. cit., s. 415.

¹⁶ J. Załęczny, *Wanda Umińska (1841–1926)...*, op. cit., s. 203.

¹⁷ W. Bielska, *O wielkiej patryjotce*, „Płomyk” 1925, nr 20, s. 222.

¹⁸ J. Załęczny, *Wanda Umińska (1841–1926)...*, op. cit., s. 200.

w więzieniu dały jej nie tylko wyobrażenie o panujących tam warunkach, ale też uczuliły na los więźniów i skłoniły do podjęcia działań mających na celu niesienie im pomocy.

Umińska była przekonana, że do więźniów należy podchodzić w sposób serdeczny, okazywać im nie tylko zainteresowanie, ale też ciepłe uczucia. Uważała za konieczne oddzielenie kobiet od mężczyzn oraz osadzonych po raz pierwszy od recydywistek. Szczególną opieką według niej powinny być otoczone dziewczęta, które w kolizję z prawem weszły z powodu nędzy i wyzysku. Dotarcie do więźniarek nie było łatwe, kobiety traktowały ją z dużą rezerwą, początkowo odnosiły się do niej nieufnie, nie wierzyły jej i nie chciały korzystać z oferowanej pomocy. Dużo wysiłku trzeba było z jej strony, aby pokonać te bariery nieufności. Było to możliwe dzięki jej wrodzonej łagodności i uporowi. Zaslugi Umińskiej były na tym polu znaczące. Udało jej się otrzymać zgodę generał-gubernatora warszawskiego na społeczną inspekcję prowincjonalnych więzień. Podczas takich wizyt podejmowała rozmowy nie tylko z więźniami, lecz także ze służbą więzienną.

Umińska inspirowała też inne kobiety i zachęcała je do działania. Stefania Sempołowska podkreślała, że dzięki niej ukierunkowała swoje zainteresowania na pomoc więźniom i zajęcie się ich sprawami¹⁹. Podobny wpływ wywarła na Marię Konopnicką, która od 1878 roku towarzyszyła jej podczas odwiedzin w warszawskich więzieniach. Śladem tych wizyt są trzy krótkie opowieści – *Obrazki więzienne*²⁰. Pisarka uwieczniła Umińską, pisząc „U furty tego gmachu stanęłam po raz pierwszy w dzień jesienny, dżdżysty, w towarzystwie jednej z moich znajomych, która uzyskawszy odpowiednie pozwolenie władzy, dawniej już zaczęła odwiedzać więźniów i cieszyła się nieograniczonym ich zaufaniem”²¹. W kręgu współpracownic Umińskiej była także Helena Modrzejewska²² i Lucyna Ćwierczakiewiczowa. Ta ostatnia przez żołądek docierała do służby więziennej oraz wyższych urzędników carskich i uzyskiwała zgodę na dostarczanie pomocy więźniom.

¹⁹ S. Sempołowska, op. cit., s. 91–92.

²⁰ M. Konopnicka, *Obrazki więzienne*, [w:] eadem, *Nowele*, t. 2, Warszawa 1962, s. 211–254 za: J. Załączny, *Wanda Umińska (1841–1926)...*, op. cit.

²¹ Eadem, *Za kratą*, [w:] eadem, *Pisma zebrane. Nowele*, t. 4, opr. A. Brodzka, Czytelnik, Warszawa 1976, s. 58.

²² Z. Findeisenówna, op. cit., s. 204.

Opiekunka sierot

Umińska nie miała własnych dzieci, poświęciła się pomaganiu potrzebującym – wychowała dziesięcioro sierot. Zapewniała im nie tylko wyżywienie i poczucie bezpieczeństwa, ale też dbała o wykształcenie, przygotowywała do samodzielnego życia. Zakładała sierocińce i ochronki.

Po śmierci męża w 1899 roku pogorszyła się jej sytuacja materialna, zmuszona została do podjęcia pracy zarobkowej. Dzięki pomocy przyjaciół objęła w 1900 roku funkcję inspektorki Kolonii Letnich dla Dzieci, którą pełniła aż do 1920 roku²³. Nie zaprzestała jednak działalności społecznej. Wciąż pozostała bardzo aktywna, zwłaszcza podczas rewolucji 1905 roku, gdy więzienia warszawskie ponownie wypełniły się więźniami politycznymi. „Podeszły wiek i wrażliwe serce odważnej kobiety miały być kluczem otwierającym wrota cytadeli” – tak pisała nieznana z imienia i nazwiska autorka opowiadania *Pani Wanda Umińska i jej znajomi*²⁴:

Było to w latach 1905–6. Jechałam z panią Wandą Umińską do Cytadeli, dana jej do pomocy jako osoba władająca dobrze językiem rosyjskim. Babciu – odezwałam się – a jak nas nie przepuszczą? Babcia nie ma pozwolenia. Pani Umińska uśmiechnęła się dobrotliwie do poznanej dnia poprzedniego przygodnej wnuczki. – Nie bój się, mam tam znajomego. Wracamy i przeżyjemy to cośmy widziały. A więc fort przysiadły w ziemi, długi wąski, nawisłe w łukach sklepienie, cementową podłogę, a na jej tle gromadzą ludzi zbiedzonych, mizernych, o oczach zgorączkowanych, ubranie ich czasami poszarpane, na niektórych twarzach sińce, gdzieś tam bieleją bandaż opatrunków – widome znaki zetknięcia z konwojem. Pościelą im jakieś resztki słomy, czasami wierzchnia odzież tylko. Czujemy na sobie dziesiątki błagalnych oczu wzywających pomocy i rozpacz nas ogarnia, że możemy tak mało, tak szczupłe nasze środki. (...) Znow napłynęły się pokoiki pani Umińskiej, ubranie, bielizna i jedzeniem, znow napłynęły pieniądze i zjawili się chętni do pomocy ludzie.

Strażniczka pamięci

Umińska czuła się w obowiązku stania na straży pamięci o powstańcach styczniowych. Zabiegała o upamiętnienie Włocha Stanisłao

²³ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Wanda Umińska 1841–1926*, „Oświata Dorosłych” 1961, nr 1, s. 48.

²⁴ *Pani Wanda i jej znajomi*, [w:] *Pamiętnik X Pawilonu*, zebrali i do druku przygotowali A. Kozłowski, H.J. Mościcki, Wydawnictwo MON, Warszawa 1958, s. 270–275.

Becchiego. Była inicjatorką powołania komitetu, który nawiązał kontakt z Towarzystwem Polsko-Włoskim oraz z konsulem Attilio Begey'em. W miejscu śmierci dzielnego Włocha stanął pamiątkowy krzyż. O uroczystościach donosiła prasa. Gazety z okolicznościowymi artykułami Umińska wysyłała do Włoch. Z konsulem Begey'em łączyły ją serdeczne relacje, ofiarowaną jej fotografię opatrzył dedykacją: „Dla ukochanej przyjaciółki Wandy Umińskiej z życzliwym szacunkiem Attilio Begey”²⁵.

Cytadela Warszawska zajmowała w jej życiorysie miejsce szczególne. Już w odrodzonej Polsce postulowała, aby stała się ona Świątynią Martyrologii Narodowej. Zainteresowała tą sprawą szerokie grono, którego przedstawiciele złożyli memoriał Józefowi Piłsudskiemu. Efektem było powołanie specjalnej komisji, która przygotowała projekt utworzenia w X Pawilonie muzeum.

Ostatnie lata życia

Ostatnie lata życia wypełnione były spokojną starością. Mimo podeszłego wieku wciąż żywo interesowała się bieżącymi wydarzeniami politycznymi. Z niepokojem obserwowała zagrożenie dla odrodzonego państwa polskiego ze strony bolszewickiej Rosji. W liście do Heleny Tarczyńskiej pisała: „Agitacja bolszewicka bardzo silnie i tu rozwinięta, tak przez Żydów, jak i rozmaitych szubrawców, szczególnie z Łodzi napływających. Chłopstwo do niczego zapalać się nie potrafi, ale idzie, jak każę pójść wszyscy”²⁶.

Wanda Umińska zmarła 30 kwietnia 1926 roku. Na warszawskich Powązkach pochowana została kilka dni później, 6 maja. Jej pogrzeb był manifestacją patriotyczną. Uczestniczyli w nim weterani powstania 1863 roku, przedstawiciele organizacji społecznych oraz włościanie z lubelskiego, łowickiego i łomżyńskiego. Chłopi nieśli trumnę na ramionach z jej mieszkania na Powązki²⁷. O oprawę uroczystości zadbał oddział 21. pp i orkiestra wojskowa. Sylwetkę działaczki przedstawił zbranym Filip Wójcik, gospodarz spod Puław, współpracownik i przyjaciel Umińskiej. W imieniu nauczycieli ludowych cześć Wandzie Umińskiej oddał Stanisław Sawicki, kierownik jednej ze szkół na terenie powiatu

²⁵ J. Załączny, *Wanda Umińska (1841–1926)...*, op. cit., s. 201.

²⁶ Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Główna Biblioteka Województwa Mazowieckiego, Korespondencja Wandy Umińskiej, rkps 2624, k. 1085–1085v.

²⁷ *Ś.p. Wanda Umińska*, „Płomyk” 1926, nr 41, s. 639.

warszawskiego, zaś harcerki z drużyny jej imienia ślubowały godnie naśladować poczynania patronki²⁸.

Wkrótce po jej śmierci zawiązał się komitet, który zajął się zebraniem funduszy i wystawieniem pomnika na grobie Umińskiej. Ufundowany ze składek chłopów, autorstwa Aleksandra Borawskiego, został uroczystie odsłonięty 28 października 1928 roku. „I tym razem zjawili się tłumnie chłopci w strojach ludowych, z wieńcami i bukietami polnych kwiatów. Pomnik wykonany został z białego kamienia w postaci postumentu na cokole, na szczycie którego umieszczono kapliczkę w stylu wiejskim. Poniżej znajduje się medalion z brązu z podobizną Umińskiej, zaś u stóp pomnika, na skraju płyty nagrobnej, rzeźba wielkości prawie naturalnej przedstawiająca klęczącego w zadumie młodego wieśniaka”²⁹.

Na nagrobku Wandy wyryto inskrypcję: „Żyła dla Polski, dla ludu polskiego, dla maluczkich i strapionych/ Serdecznie wzajem miłowana”³⁰.

*

Wanda Umińska pozostawiła po sobie nieliczne pamiątki, zapiski oraz kolekcję fotografii przedstawiającą uczestników Powstania Styczniowego. Kolekcjonowanie tych zdjęć uznała za rodzaj obywatelskiej powinności, formę zachowania pamięci dla przyszłych pokoleń o ludziach zaangażowanych w działania na rzecz niepodległości Polski w 2. połowie XIX i na początku XX wieku. Kolekcja przechowywana jest dzisiaj w Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej – w placówce, o utworzenie której postulowała.

Marzena Jaworska

Bibliografia

Źródła archiwalne

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Główna Biblioteka Województwa Mazowieckiego, Korespondencja Wandy Umińskiej, rkps 2624, k. 1085–1085v.

²⁸ W. Pł[awińska], *Uczczenie zasług śp. Wandy Umińskiej*, „Siew” 1928, nr 48, s. 12–13; *Pogrzeb weteranki z r. 1863*, „Idea Legionów” 1926, nr 3, s. 9.

²⁹ D. Wawrzyńska-Wierciochowa, *Z umiłowania...*, op. cit., s. 557.

³⁰ Nagrobek na Starych Powązkach (kwatery 79, rz. 6, miejsce 19) został w 2004 r. odnowiony staraniem Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami.

Źródła drukowane

- Bielska Wanda, *O wielkiej patryjotce*, „Płomyk” 1925, nr 20.
- Bielska Wanda, *Uczczenie zasług Wandy Umińskiej*, „Zorza” 1925, nr 2.
- Czaplicki W., *Wspomnienia sprzed 20 lat*, „Rocznik Samborski” 1887.
- Findeisenówna Zofia, *Opiekunki więźniów. Matylda Wrede i Wanda Umińska*, „Polski Czerwony Krzyż. Centralny Organ PCK” 1931, r. 11, nr 7, Warszawa 1931.
- Król Jan Kazimierz, *Jubileusz zasłużonej działaczki*, „Kurier Warszawski” 1925, nr 19.
- Prus Bolesław, *Najogólniejsze ideały życiowe*, Nakładem Jana Fiszera, Warszawa 1905.
- Ś.p. Wanda Umińska, „Płomyk” 1926, nr 41.
- W.[anda] Pł.[awińska], *Pogrzeb weteranki z r. 1863*, „Idea Legionów” 1926, nr 3.
- W.[anda] Pł.[awińska], *Uczczenie zasług śp. Wandy Umińskiej*, „Siew” 1928, nr 48.
- Wawrzykowska-Wierciochowa Dioniza, *Wanda Umińska 1841–1926*, „Oświata Dorosłych” 1961, nr 1.

Opracowania

- Konopnicka Maria, *Za kratą*, [w:] M. Konopnicka, *Pisma zebrane. Nowele*, t. 4, opr. A. Brodzka, Czytelnik, Warszawa 1976.
- Michalska-Bracha Lidia, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864–1939)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2011.
- Noiński Emil, *Aktywność społeczna Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926) w świetle jej wspomnień i zapisków pamiętnikarskich*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/10246/1/E_Noinski_Aktywnosc_spooleczna_Wandy_z_Wolskich_Uminskiej.pdf [dostęp: 02.03.2025].
- Pani Wanda i jej znajomi*, [w:] *Pamiętnik X Pawilonu*, zebrali i do druku przygotowali A. Kozłowski, H.J. Mościcki, Wydawnictwo MON, Warszawa 1958.
- Sempołowska Stefania, *W więzieniach*, PIW, Warszawa 1960.
- Umińska Wanda, *Wspomnienia Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926)*, oprac. L. Michalska-Bracha, E. Noiński, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2020.

- Wawrzykowska-Wierciochowa Dioniza, *Z umiłowania. Opowieść biograficzna o Wandzie z Wolskich-Umińskiej (1841–1926)*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1973.
- Załączny Jolanta, *Wanda Umińska (1841–1926). Biografia aktywistki, patriotki, strażniczki sumień*, [w:] *Biografie godne pamięci*, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Warszawa 2020.
- Załączny Jolanta, *Powstanie styczniowe – „wojnę kobiecą”*, „Niepodległość i Pamięć” 2013, r. 20, nr 1–2 (41–42).
- Załączny Jolanta, *Zachować pamięć o powstaniu styczniowym – o kolekcjonerskiej pasji Wandy Umińskiej*, [w:] *Kolekcjonerzy, zbieracze, kwaterze w literaturze i kulturze XIX i XX wieku*, red. J. Lekkan-Mrzewka, M. Kulesza, B.K. Obsulewicz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016.
- Załączny Jolanta, *Zesłańcy syberyjscy na fotografiach z kolekcji Wandy Umińskiej (w zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie)*, „Zesłaniec” 2014, nr 60.
- Zbyszewska Zofia, *Ministerstwo polskiej biedy. Z dziejów Towarzystwa Opieki nad Więźniami „Patronat” w Warszawie 1909–1944*, PIW, Warszawa 1983.



Wanda z Wolskich Umińska.

Fot. Karol Beyer, Warszawa, 1863, nr inw. MN F.5114



Odślonięcie pomnika Wandy z Wolskich Umińskiej na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, Warszawa, 1928, nr inw. MN F.3740



Pomnik
Wandy z Wolskich Umińskiej.
Fot. Radek Jaworski, 2025

Wanda Umińska née Wolska (1841–1926)

Keywords

Wanda Bronisława Umińska, née Wolska; Entuzjastki, January Uprising, Society for National Education, veterans of 1863, Revolution of 1905–1907, charitable activity, 10th Pavilion of the Warsaw Citadel

Abstract

Wanda Umińska, née Wolska, participant in the January Uprising, courier for the National Government, organizer of assistance for political prisoners and their families, guardian of orphans. She carried out educational work among peasants and supplied the countryside with illegal literature. In Warsaw she ran a community centre (dom ludowy). She brought together figures from the worlds of science, culture, and literature, drawing them into social activities. During the Revolution of 1905–1907 she organized aid for prisoners. Before the outbreak of the First World War, she devoted herself to helping children from poor families, supporting the organization of summer camps for them. Manuscripts of her memoirs are held in several research libraries in Poland and abroad. Her collection of photographs is preserved in the Museum of Independence.